

**Sygn. akt II Ca 292/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Jerzy Dydo

SR Maciej Ejsmont (del.)

Protokolant: Violetta Drohomirecka

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku **B. U.**

przy uczestnictwie (...) **SA w K.**

### **o ustanowienie służebności przesyłu**

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. akt VIII Ns 285/12

p o s t a n a w i a:

**oddalić apelację.**

**Sygn. akt II Ca 292/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oddalił wniosek B. U. w sprawie z jego wniosku przy udziale (...) S.A. w K. o ustanowienie służebności przesyłu (pkt I), zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 1.240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II) oraz nakazał uiścić wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 2.345, 14 zł tytułem wydatków (pkt III).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wnioskodawca B. U. jest właścicielem nieruchomości gruntowej rolnej zabudowanej, składającej się działek o nr (...), położonej w S.(...) dla której Sąd Rejonowy w Wałbrzychu prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na działce nr (...) o powierzchni 0,0084 ha zlokalizowana jest stacja transformatorowa (...), natomiast przez działkę nr (...) przebiega napowietrzna linia średniego napięcia (...). Na działce tej znajdują się dwa słupy: słup dwużerdziowy nr (...) oraz słup kratowy nr (...) zlokalizowany przy granicy działki. Urządzenia te stanowią własność uczestnika postępowania.

Napowietrzna linia średniego napięcia (...) została wybudowana w 1961 r. i przekazana Zakładowi (...) w W. do eksploatacji 11 sierpnia 1973 r.

W latach 80 - tych i 90 - tych była remontowana i modernizowana. Natomiast stacja transformatorowa (...), została przyjęta na majątek spółki w 1969 r., a do eksploatacji została przekazana po remoncie w dniu 13 lipca 1990 r. Zarządzeniem Ministra Przemysłu nr 26 z dnia 16 stycznia 1989 r. utworzono Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w W., a następnie w dniu 20 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie w/w Zakładu (...) w spółkę prawa handlowego Zakład (...) S.A. z siedzibą w W., która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa państwowego, przejmując tym samym składnik majątkowy w postaci w/w urządzeń energetycznych. W dniu 30 kwietnia 2004 r. dokonano połączenia Zakładu (...) S.A. z Zakładem (...) S.A., który następnie zmienił nazwę na (...) S.A. Od 30 grudnia 2008 r. funkcjonował jako (...) S.A., a od 1 września 2011 r. zmienił nazwę na (...) S.A. z siedzibą w K. i jako spółka przejmująca wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) S.A.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że wniosek podlegał oddaleniu. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące służebności przesyłu weszły w życie dnia 3 sierpnia 2008 r. wprowadzone ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), natomiast do tego dnia do służebności odpowiadających treści służebności przesyłu należało stosować ogólne przepisy o służebnościach gruntowych. Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przy czym przepisy kodeksu cywilnego o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio (art. 292 k.c.). Zgodnie z treścią art. 172 § 1 k.c., posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Przy rozważeniu dobrej lub złej wiary uczestnika postępowania przy nabyciu posiadania służebności, należy mieć na uwadze przepis art. 7 kc, zgodnie z którym, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Konsekwencją tego jest przerzucenie ciężaru dowodu. Brak wykazania przez wnioskodawcę, że uczestnik postępowania nabył posiadanie służebności w złej wierze obliwuje Sąd do uznania, że uczestnik posiadał służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze.

Wykazanie, iż uczestnik postępowania rozpoczął korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości wnioskodawcy w złej wierze, wymagało zatem dowiedzenia, iż uczestnik dokonał tego bądź w ogóle bez podstawy prawnej, bądź z naruszeniem obowiązujących wówczas norm prawnych. Widoczne na powierzchni w/w elementy uznać należy za trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 kc.

Kwestię stanu prawnego, jaki obowiązywał w okresie rozpoczęcia korzystania przez uczestnika z urządzeń na nieruchomości wnioskodawcy Sąd rozważył z urzędu i ustalił, że w tym zakresie obowiązywały przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1958 r. Nr 17, poz. 70), która formalnie obowiązywała do dnia 1 sierpnia 1985 r. Zgodnie z art. 4 w/w ustawy, wywłaszczenie mogło polegać na całkowitym odjęciu lub na ograniczeniu prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości, stosownie natomiast do art. 35 tej ustawy, organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta, zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługiwało prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją (ust. 2).

Ustalenie, że uczestnik postępowania rozpoczął korzystanie z sieci gazowej na nieruchomości wnioskodawcy w złej wierze, wymagało wykazania bądź braku decyzji naczelnika gminy w tym zakresie, bądź braku zatwierdzenia lokalizacji szczegółowej bądź, że sieć przesyłu oddano do użytku na nieruchomości wnioskodawcy w sposób sprzeczny w tymi dokumentami, jeśli one istniały.

Mając na uwadze treść art. 7 k.c., nie uczestnik postępowania miał obowiązek wylegitymować się w przedmiotowym postępowaniu w/w zezwoleniami, lecz na wnioskodawcy spoczywał ciężar wykazania, że takich dokumentów nie ma. Tymczasem wnioskodawca nie przedstawił informacji Gminy S. z których wynikałaby nielegalność działań uczestnika, ani nie złożył innych wniosków dowodowych w tym zakresie. Skutkowało to przyjęciem dobrej wiary uczestnika postępowania w korzystaniu z sieci przesyłowej na nieruchomości wnioskodawcy.

Sąd wskazał, że okres rozpoczęcia korzystania przez uczestnika z urządzeń sieci energetycznej na nieruchomości wnioskodawcy został przez niego w sposób nie budzący wątpliwości wykazany Protokołem odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji linii energetycznej (...)z dnia 11 sierpnia 1973 r. oraz decyzją z dnia 24 lipca 1989 r. o pozwoleniu na modernizację linii, a także wykazem z karty ewidencyjnej środków trwałych linii napowietrznej (...)i stacji transformatorowej (...), z których wynika, że urządzenia te zostały wybudowane odpowiednio w 1961 r. i 1969 r. Daty tej nie należy jednak utożsamiać z rozpoczęciem biegu okresu skutkującego zasiedzeniem służebności, albowiem okoliczność tę komplikują przekształcenia własnościowe po stronie uczestnika postępowania, który jest następcą prawnym Zakładu (...).

Na przekształcenia podmiotowe po stronie uczestnika nakładały się również zmiany w statusie przedsiębiorstw państwowych wynikające ze zmian prawa. W okresie przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego ( ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r., Dz. U. Nr 3, poz. 1), znoszącej zasadę tzw. jednolitej własności państwowej, czyli przed dniem 1 lutego 1989 r., państwowe osoby prawne ( w tym przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały uprawnienia związane z własnością nieruchomości wprawdzie we własnym imieniu, ale na rzecz Skarbu Państwa, jako jedynego dysponenta własności państwowej. Dlatego też skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym w tamtym okresie przez przedsiębiorstwo państwowe nieruchomości, mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. Z tego też względu, przedsiębiorstwa nie można uznać w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej ( art. 352 k.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywane przed tą datą do okresu niezbędnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez jego następcę prawnego. W tej sytuacji, bieg okresu zasiedzenia należało przyjąć od dnia 1 lutego 1989 r., a zatem zasiedzenie przez uczestnika postępowania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło z dniem 1 lutego 2009 r.

Okoliczności powyższe skłoniły Sąd do oddalenia wniosku.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) , mając na uwadze, że interesy uczestników postępowania były sprzeczne.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca. Zażądał on zmiany tego postanowienia i uwzględnienie wniosku o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu o treści wskazanej w piśmie procesowym inicjującym postępowanie w sprawie, za wynagrodzeniem wynoszącym 11.590 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia przez Sąd I Instancji.

Zarzucił on:

- naruszenie art. 7 k.c., art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 352 k.c. w zw. art. 305 (4) k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do zasiedzenia przez uczestnika służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, a w konsekwencji
- naruszenie art. 305 (1) k.c. w zw. art. 305 (2) k.c. przez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki do odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegające na przyjęciu posiadania służebności przesyłu przez (...) w dobrej wierze;

- naruszenie art. 64 ust. 3 Konstytucji poprzez naruszenie prawa własności wnioskodawcy skutkiem oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu mimo braku sprecyzowania określenia treści prawa, które zostało nabyte w drodze zasiedzenia;

- naruszenie § 8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) poprzez jego błędne zastosowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, choć znaczna część jej zarzutów jest zasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są w przeważającej części prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne, z tym, że samodzielnie ustalił, co następuje:

Linia energetyczna średniego napięcia (...)i będące jej elementem dwa słupy oraz stacja transformatorowa (...)przyjęte zostały w poczet środków trwałych przedsiębiorstwa państwowego (...)w P.w dniu 29 grudnia 1976 r.

Dowód: karta ewidencyjna środków trwałych k. 42 i 43

Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w W. powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w P. na bazie zakładu Zakład (...)

Dowód: zarządzenie Ministra Przemysłu z dnia 16 października 1989 r. k. 58 – 60

W oparciu o stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy oraz - we wskazanym wyżej zakresie - przez Sąd Okręgowy, stwierdzić należy, że uczestnik postępowania był niewątpliwie posiadaczem służebności. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 roku uznać należy za posiadanie w rozumieniu art. 352 § 1 k.c., mogące prowadzić do zasiedzenia (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 183/11, Lex nr 1130302). Dostrzec należy, że przystąpienie przez poprzedników prawnych uczestnika postępowania (będących państwowymi osobami prawnymi) do korzystania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu z nieruchomości, będącej obecnie własnością wnioskodawcy, nastąpiło nie na podstawie decyzji administracyjnej, lecz w drodze czynności faktycznych, poprzez eksploatację opisanych wyżej urządzeń. Oznacza to, że brak podstaw do przypisania Skarbowi Państwa działań w zakresie władztwa imperialnego, lecz w sferze dominium, czyli wykonywania przez państwo zadań gospodarczych. Co za tym idzie, poprzednicy prawni uczestnika mogli posiadać nieruchomość wnioskodawcy w sposób prowadzący do zasiedzenia wskazanej wyżej służebności, zaś uczestnik byłby uprawniony do doliczenia do okresu swego posiadania okresu posiadania swych poprzedników prawnych. (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05).

Należy podzielić zarzuty apelacji, że uczestnik postępowania był posiadaczem służebności przesyłu w złej wierze. Przyjmuje się, że ocenę istnienia dobrej, czy też złej wiary posiadacza służebności uzależnia się do tego, czy ingerowanie w tę cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności nastąpiło i pozostawało w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają przekonanie, że posiadanie to cudzego prawa nie narusza (vide : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 34/09). W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowody nie sposób przyjąć, że poprzednicy prawni uczestnika pozostawali w usprawiedliwionym przekonaniu, iż przysługiwało im prawo do użytkowania działek stanowiących obecnie własność wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności. Nie dysponowali bowiem żadnym dokumentem w postaci decyzji czy umowy, z którego ten tytuł można wywodzić. Czynności w tym przedmiocie nie zostały także podjęte po 1989 roku. W orzecznictwie wskazuje się, że nieuregulowanie, po zmianach w stosunkach

własnościowych, kwestii korzystania ze spornych gruntów, oznacza brak tytułu prawnego i posiadanie w złej wierze (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, z 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09, z 20 sierpnia 2009 r., II CSK166/09, z 17.03.2010 roku, II CSK 439/09, Lex 738477). Uczestnik postępowania, nie dysponując tytułem upoważniającym jej poprzedników prawnych do korzystania w zakresie służebności z nieruchomości wnioskodawcy, powinien kwestię tę uregulować. Brak własnego tytułu oraz tytułu uprawniającego do korzystania z tych gruntów przez poprzednika prawnego wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Bezzasadne jest zatem stanowisko Sądu Rejonowego, że konieczną przesłanką przyjęcia złej wiary uczestnika było przedstawienie informacji Gminy S.co do nielegalności działań uczestnika.

W dalszej kolejności należało ustalić datę początkową biegu terminu zasiedzenia wskazanej wyżej służebności przesyłu. Uznać należało, że jest nią 29 grudnia 1976 r., a więc data przyjęcia w poczet środków trwałych poprzednika prawnego uczestnika postępowania wskazanych w stanie faktycznym niniejszego uzasadnienia linii średniego napięcia i stacji transformatorowej. Urządzenia te od tego momentu były przez tego uczestnika eksploatowane, konserwowane, były więc w jego posiadaniu. Doprowadziło to nabycia służebności w drodze zasiedzenia w dniu 29 grudnia 2006 r., a więc po upływie 30 lat posiadania przez realizowanego przez posiadacza w złej wierze, zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 w zw. z art. 305 (4) k.c.

Należy też wreszcie podkreślić, że – wbrew stanowisku apelującego – dla oddalenia wniosku B. U. w następstwie uwzględnienia zarzutu zasiedzenia nie było konieczne opisanie tejże służebności. Opis taki mógłby bowiem nastąpić w postanowieniu wydanym w sprawie o zasiedzenie. Tymczasem, powszechnie przyjmuje się obecnie dopuszczalność ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08). W przypadku oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu brak podstaw do szczegółowego opisu przez Sąd tejże służebności nabytej przez uczestnika postępowania w drodze zasiedzenia.

Z przyczyn wyżej opisanych należało uznać za bezzasadne zarzuty apelacyjne sformułowane w pkt 1 – 3. Brak też podstaw do przyjęcia by zaskarżone orzeczenie naruszało art. 64 ust. 3 Konstytucji. Podkreślić bowiem należy, że ograniczenie własności wnioskodawcy nastąpiło na podstawie ustawowych przepisów o zasiedzeniu służebności przesyłu.

Należy wreszcie wskazać, że bezzasadny jest zarzut sformułowany w pkt 5 apelacji. Co prawda, rację ma skarżący podnosząc, że Sąd Rejonowy wadliwie powołał się w uzasadnieniu postanowienia na § 8 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.), lecz wskazać należy, że przywołanie tej podstawy było, jak się wydaje, następstwem omyłki. Podstawą ustalenia w niniejszej sprawie kosztów postępowania, w zakresie kosztów zastępstwa prawnego, winien być bowiem – jak słusznie wskazuje uczestnik postępowania – § 7 pkt 3 tegoż Rozporządzenia, który przewiduje stawkę minimalną w wysokości 240 zł. Nie należy jednak zapominać, że uczestnik postępowania poniósł także koszt w postaci zaliczki w wysokości 1000 zł na opinię biegłego. Został zobowiązany do jej uiszczenia na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 maja 2012 r. Wynika z tego, że uczestnik postępowania mógł się skutecznie domagać od wnioskodawcy, zgodnie z art. 520 § 3 k.p.c., tytułem zwrotu kosztów postępowania kwoty 1.240 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w postanowieniu.